

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 14 Listopada 1937 r.

Nr. 313

ś. p.

Ksiądz WALERIAN KOROLCZUK

ROBOSZCZ PARAFII CHOŹÓW koło Mołodeczna
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia
12 listopada 1937 r., w wieku lat 46.

Ekspozycja z ul. Senatorskiej 11 do Kościoła Św. Piotra i Pawła odbędzie się w niedzielę, 14 b.m., o godzinie 3.30 po południu. Nabożeństwo żałobne rozpocznie się w tymże Kościele w poniedziałek, o godz. 8-ej rano, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Św. Piotra i Pawła.

O powyższym zawiadamiają przyjaciel i znajomych.

RODZINA I PRZYJACIELE

Socjaliści u P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA 13.11. (Pat.) Pan Prezydentowi przez delegację w składzie pp. T. Arciszewskiego, K. Puzaka, D. Kluszyńskiej, M. Niedziałkowskiego, Z. Zaręby, J. Kwapińskiego, Z. Żuławskiego, W. Topinka, T. Stańczyka, S. Gryłowskiego, K. Czapińskiego i Z. Piotrowskiego Zygmunta, Puzaka Kazimierza, Stańczyka Jana, Topinka Wilhelma Żuławskiego Zygmunta, Zarębę Zygmunta i Gryłowskiego Stanisława.

WARSZAWA 13.11. (Pat.) W dniu 13 bm. „Dziennik ludowy” ogłosił w dodatku nadzwyczajnym tekst memoriału, który został złożony Panu

Wrażenie w Warszawie

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 13.11. Już przed paru dniami mówiono w Warszawie, że PPS ma zamiar wystąpić do p. Prezydenta z przedstawieniem obecnej sytuacji politycznej i wyluszczeniem swego poglądu na rozwiązanie naszych trudności. Zdaje się, że audyencja dzisiejsza jest realizacją tych zapowiedzi.

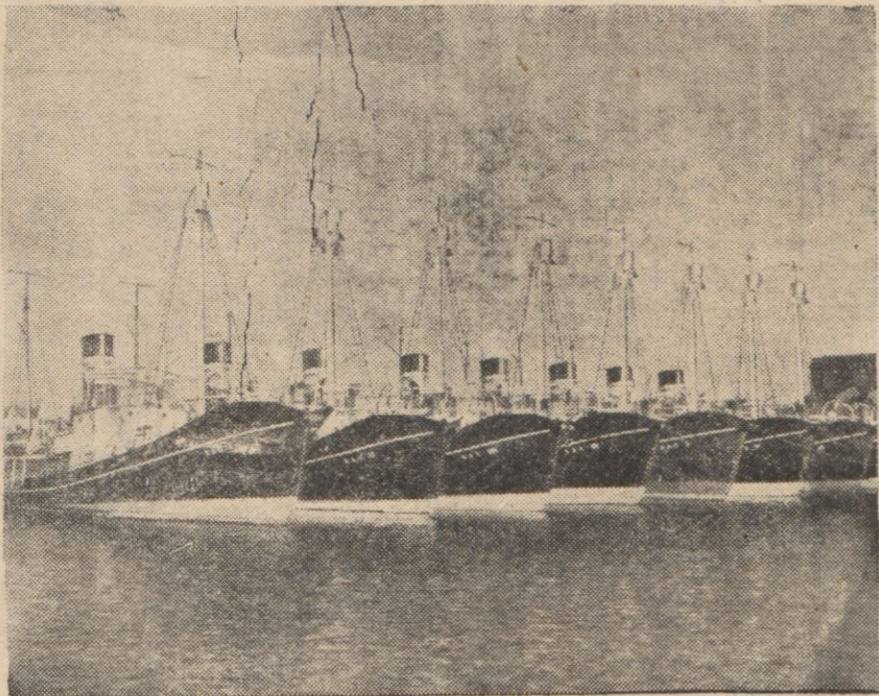
Kilka szczegółów dotyczących obecnej pozycji PPS zwraca uwagę. Więc przede wszystkim udział TUR w defiladzie w dniu 11 listopada. Następnie odznaczenie o. posła Jana Stańczyka złotym krzyżem zasługi; p. Stańczyk jest wybraną osobistością w ruchu zawodowych klasówek, piastuje tam bowiem stanowisko wiceprezesa komisji centralnej i jest sekretarzem generalnym klasowego związku górników.

W czasach ostatnich PPS i związki klasowe zajmują stanowisko pro-

stolinijne, domagając się zmiany ordynacji wyborczej i rozwiązania obecnego sejmiku. Zapewne ten punkt widzenia przedstawili p. Prezydentowi.

Sam fakt zwrócenia się stronnictwa, które zajmowało dotąd wobec systemu stanowisko opozycyjne a w r. 1935 uprawiało bojkot wyborów, jak i przyjęcie delegacji partii na audyencji przez Głowę Państwa stanowi wydarzenie polityczne dużego znaczenia. Nigdy bowiem dotąd p. Prezydent nie przyjmował oficjalnie przedstawicieli takiego czy innego stronnictwa i to w formie zbiorowej. Były audyencje polityczne, np. dawniej płk. Sławka, a ostatnio płk. Koca w aktualnych zagadnieniach politycznych, zawsze to jednak były audyencje sfer, stojących na platformie prorządowej. Teraz mamy pierwsze wypadki audyencji partii opozycyjnej.

NA POŁÓW WIELORYBÓW.



Niemiecka flotyla, służąca do połowu wielorybów na morzach polarnych.

Zmiana rządu w Rumunii Gabinet Tatarescu podał się dymisji

BUKARESZT 13.11. Gabinet Tatarescu podał się do dymisji.

BUKARESZT 13.11. Misję tworzenia nowego rządu otrzymał Jan Mihalake, prezes narodowej partii chłopskiej. Wiadomość tę podał do prasy sam Mihalake, dodając, iż będzie starał się zapewnić sobie współpracę Vaitly Vocovody.

BUKARESZT 13.11. Mihalake, po otrzymaniu misji tworzenia nowego rządu, zwołał niezwłocznie posiedzenie Izby Rządu wykonawczego swego stronnictwa, by jeszcze raz rozpatrzyć sytuację. Wczoraj, jak

donosi Havas, kierownicze koła stronnictwa narodowego chłopskiego wypowiedziały się przeciwko wszelkiej współpracy ministerialnej z czynnikami należącymi do innych ugrupowań politycznych. Vaida Voevod przed trzema laty zerwał z narodową partią włościańską, zakładając nowe stronnictwo pod nazwą „front rumuński”.

Korespondent Havasa przypuszcza, iż król Karol będzie starał się doprowadzić do współpracy i zgody pomiędzy narodowym stronnictwem włościańskim a frontem rumuńskim.

Fabryka Perfum „DIVETTA”
Właściciel
Gustaw HERTEL
WARSZAWA

Próba dywersji czerwonych w Hiszpanii

SALAMANKA 13.11. Radiowa stacja Nacional ogłosiła wczoraj o północy komunikat, w którym zawiadamia, że w miejscowości Fugueras znajduje się kilkanaście samolotów rządowych, przemaslowanych na kolory narodowe. Na samolotach tych nieprzyjaciel zamierza dokonać szeregu napaści, na pograniczne miasteczka i wsi francuskie, celem wy-

wolania międzynarodowego konfliktu. Komunikat ten sformułował również, że w dniu wczorajszym 10 samolotów rządowych dokonało nalotu na terytorium powstańcze, przeleciawszy uprzednio nad obszarami, należącymi do Francji. Samoloty te bombardowały Pampelunę, powodując około 100 ofiar w ludziach, po czym powróciły tą samą drogą do swych baz.

Stany Zjednoczone będą pośredniczyć w zatargu pomiędzy Chinami i Japonią

TOKIO 13.11. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach.

Front Szansi: wojska japońskie po zajęciu Tajuana, stolicy prowincji Szansi posuwają się na południe wypierając nieprzyjaciela.

Front szantungski: lotnictwo japońskie bombardowało obiekty wojskowe w Tsinan, stolicy prow. Szantung. Przednie strażyska wojsk japońskich zbliżają się do rzeki Żółtej (Hoangho).

Front szanghajski: lotnictwo japońskie bombardowało obiekty wojskowe pod Nankinem oraz Czuhsien (40 km. na północo-zachód od Nankinu).

POGŁOSKI O POŚREDNICZWIWIE

WASZYNGTON 13.11. Część prasy brukselskiej zamieszcza wiadomości, że Japonia gotowa jest zgodzić się na pośrednictwo rządu Stanów Zjednoczonych. Misji tej miałby się podjąć ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio. Wiadomości te zamieszczone po złożeniu analogicznych deklaracji przez niektóre osobistości japońskie, bawie, w przeszłości w Stanach Zjedn. między nimi przez redaktora naczel-

nego „Niszi Niszi Szimbun” stwarzają wrażenie, że rząd amerykański mógłby się podjąć roli arbitra w konflikcie na Dalekim Wschodzie, zwłaszcza w wypadku, gdyby konferencja brukselska zakończyła się bez podjęcia jakiegokolwiek pozytywnej akcji.

POD SZANGHAJEM

SZANGHAJ 13.11. Według król chińskich, główny front przesunął się obecnie w kierunku Nankinu. Wojska chińskie przygotowują nowe linie obrony w okolicy jezior.

SZANGHAJ 13.11. Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył, że japońskie siły zbrojne wycofały się z obszarów, położonych na północy zachód od Nantao, pozostawiając tam tylko kilka patroli.

Między Czerwonym Krzyżem i władzami japońskimi toczą się rokowania, w sprawie wydania nowych zarządzeń, dotyczących strefy ochronnej.

Oświadczenie swe zakończył przedstawiciel armii japońskiej, odwołaniem holdu dla zasług francuskiego jezuity ks. Jacquinota, który stworzył tę strefę w czasie toczących się tam walk niejednokrotnie narażał swe życie.

Powódź na Węgrzech Kilkanaście wsi stoi pod wodą

BUDAPESZT 13.11. W wyniku kilkudniowych ulewnych deszczów, rzeki w północnych Węgrzech wystąpiły z brzegów, zalewając kilka wsi. Największe zniszczenie spowodował wylew rzeki Sajó w okolicy Miskolc. Wieś Het stoi pod wodą.

Kilkanaście domów zawaliło się. Mieszkańcy wsi schronili się na pobiskie wzgórza, w kilku miejscach woda uszkodziła tory kolejowe i drogi, powodując przerwy w komunikacji.



Nie tyle dlatego używać należy Aspirin'e, że jest w Polsce wyrobioną — ale przede wszystkim dlatego, że jest skuteczną.

ASPIRINA

rodzok przeciwbólowy wyrobiony w kraju

P. Musiół ustąpił ze stanowiska

Nowy kurator Z. N. P.

WARSZAWA 13.11. W dniu 12 listopada Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski przyjął p. Pawła Musiół, który złożył ministrowi podanie o spowodowanie odwołania go ze stanowiska kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Z polecenia ministra Świętosławskiego, który, jak wiadomo z deklaracji ogłoszonej w dniu 15 października br. na życzenie szefa rządu przejął dalsze prowadzenie sprawy Związku Nauczycielstwa Polskiego, Ministerstwo W. R. i O. P. zwróciło się do władz administracji ogólnej o wyznaczenie na kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Sewe-

FIRMA ISTNIEJE 130 LAT

NAJWIĘKSZE ODLEWNI DZWONÓW w KRAJU

Bracia FELCZYŃSKICH

ul. KAZUSZU

ul. FELCZYŃSKIEGO, 54

PRZEMYSŁU

ryna Maciszewskiego, naczelnika wydziału przedziałnego ministerstwa, co zostało załatwione pozytywnie.

Zgodnie z zapowiedzią ministra Świętosławskiego, w przyszłym tygodniu będzie powołana do współpracy z nowym kuratorem Z. N. P. sześć osóbowa rada złożona z 3 nauczycieli i 3 urzędników administracji szkolnej.

PJ ROZKOSZUJ SIĘ

HERBATA LIPTONA

Od 30 gr. paczka.

BACZNOŚĆ NARODOWCY!

Kurs kandydacki Sekcji Akademickiej Stron. Narodowego odbywa się we wtorki i piątki, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu własnym — Mostowa 1.

WIELOKROTNIENIE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORKKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawienych, wątroby i przy złej przemianie materii. Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Kongres kupiectwa polskiego

WARSZAWA 13.11. Organizowany przez Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, ogólnopolski Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego w stolicy rozpoczął swe obrady w Filharmonii.

Oficjalne otwarcie kongresu poprzedziło uroczyste nabożeństwo na intencję kongresu, odprawione w katedrze św. Jana, które w asyście duchowieństwa celebrował J. E. ks. Arcybiskup Gall.

Oficjalne otwarcie kongresu odbyło się w sali Filharmonii w obecności najwyższych dostojników państwowych.

Wielka sala Filharmonii wypełniła się po brzegi delegatami z całej

Polski. Na balkonie I-go piętra ustawiono pocztę sztandarową w liczbie 40.

O godz. 11.10 przy dźwiękach hymnu narodowego zajmuje miejsce w honorowej łoży pierwszego piętra Prezydent R. P. prof. dr. Ignacy Mościcki w towarzystwie wicepreziera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Kongres otworzył przemówieniem prezes rady naczelnej zrzeszeń kupiectwa polskiego Henryk Brun.

Obszerne przemówienie wygłosił z kolei minister przemysłu i handlu Antoni Roman.

O godz. 12.10 przy dźwiękach hymnu narodowego Pan Prezydent opuścił salę obrad.

Zgon ś. p. Zbigniewa Uniłowskiego

WARSZAWA 13.11. Ubiegłej nocy zmarł w Warszawie przeżywszy 28 lat ś. p. Zbigniew Uniłowski. Zmarły należał do najbardziej obiecujących talentów pisarskich najmłodszego pokolenia.

Po kilku nowelach, drukowanych w „Skamandrze” i „Wiadomościach literackich” w 1928 r. wydał książkę pt. „Wspólny Pokój”, która wywołała liczne polemiki.



EMULSJA TRANOWA
WYROBU FIRMY
SCOTT
& BOWNE
kapobiega krzywicy i cholery

Jeszcze jedna wyższa uczelnia w Warszawie

W r. ub. przyjęto ciała ustawodawcze ustawę przewidującą nadanie praw szkół akademickich jeszcze jednej uczelni w Warszawie, a mianowicie Szkole Nauk politycznych. W najbliższym czasie przewidywanym jest wydanie przez Minister-

stwo W. R. i O. P. przepisów wykonawczych do tej ustawy, które zrównają w prawach studentów Szkoły Nauk Politycznych z słuchaczami innych wyższych uczelni. Szkoła Nauk Politycznych otrzyma możliwość nadawania tytułów naukowych.

Budowa nowych linii kolejowych

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto dwa projekty ustaw o budowie nowych linii kolejowych. Projekty te przedłożone zostaną izobom ustawodawczym na nadchodzącej sesji zimowej.

Jeden z projektów upoważnia Rząd do budowy normalnotorowej linii kolejowej użytku publicznego Wieliszew—Nasielsk, o charakterze kolei drugorzędnej, ogólnej długości około 24 km., jako przedłużenia istniejącej linii Zegrze — Tuszcze — Wyszków do stacji kolejowej Nasielsk.

Projektowana linia kolejowa Wieliszew — Nasielsk skróci o około 30 km. połączenie kolejowe pomiędzy liniami mławską i wileńską, z ominięciem węzła kolejowego warszawskiego. Linia ta posiadac będzie duże znaczenie lokalne, zwłaszcza dla miejscowości, położonych na prawym brzegu Bugu, dość silnie zalud-

nionych i nadających się na osiedla letniskowe dla mieszkańców stolicy.

Drugi projekt ustawy upoważnia Rząd do budowy normalnotorowej linii kolejowej użytku publicznego o charakterze kolei pierwszorzędnej Szczakowa — Bukowno, ogólnej długości około 12 km., od stacji kolejowej Szczakowa na linii Kراكów — Żabkowiec do stacji Bukowno na linii Strzemieszycy — Kieice.

Projektowana kolej będzie miała doniosłe znaczenie, gdyż połączy najkrótszą drogą linie kolejowe Zagłębia Śląskiego i Krakowskiego ze stacjami północno-wschodniego obszaru Państwa. Przy wadliwym rozplanowaniu połączeń kolejowych wybudowanych pod kątem widzenia rozbieżnych interesów gospodarczych i strategicznych państw zaborczych, projektowana linia przyczyni się w wysokim stopniu do usprawnienia komunikacji między obszarami poszczególnych dzielnic.

Radioodbiorniki

od dwójki popularnej do superheterodyn ze skalą „geographic“

w f-mie **Michał GIRDA**

Wilno, Zamkowa 20. Tel. 16-28

Aparaty okazyjne. Zamiana aparatów na nowe

Rozmowy Halifaxa z Hitlerem

LONDYN 13.11. Minister Eden w początkach tygodnia odebrał narady z lordem Halifaxem, podczas których, jak przypuszcza Havas, zostaną sprecyzowane instrukcje, z jakimi lord Halifax wyjedzie do Berlina. W kołach politycznych panuje przekonanie, że rozmowy, jakie przeprowadzi brytyjski ambasador, będą miały jedynie charakter infor-

macyjny co do stanowiska Niemiec w stosunku do zagadnień międzynarodowych.

Z drugiej strony w tych samych kołach zapewniają, iż nie należy przewidywać obecnie wizyty lorda Halifaxa, lub ministra Edena w Rzymie, ani też podróży ministra Ciano do Londynu.

Kronika telegraficzna

— W dniu 15 listopada przybędzie do Polski minister gospodarki republiki estońskiej p. Karol Selter.

— W Londynie twierdzą, iż król Jerzy 6-ty i królowa Elżbieta udadzą się na wiosnę do Brukseli na zaproszenie króla Leopolda 3-go.

— Wiedeńska policja dokonała aresztowania około 50 narodowych socjalistów, którzy założyliw studentkie stowarzyszenie „Teutonia” odbywali polityczne zgromadzenia.

— W Danii panuje epidemia paraliżu dziecięcego. Mimo wydania szeregu zarządzeń zanotowano w ciągu ubiegłego miesiąca 1089 wypadków, z czego 75 śmiertelnych.

— Król bułgarski Borys przebywający w Paryżu złożył wczoraj rano wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

— W Alpach anstryackich spadł śnieg. W Wiedniu panował wczoraj wielki huragan wyrządzając duże szkody. Kilku przechodniów odniosło obrażenia.

— Liberalna partia Tunisu postanowiła proklamować na dzień 20 listopada generalny strajk na znak protestu przeciwko zarządzeniom, wydanym w Maroku w stosunku do przewodców nacjonalistycznych.

— W Jerozolimie aresztowano dwóch Arabów. Wyzwanych urzędników jerozolimskiego zarządu miejskiego. Podejrzani oni są o współpracę z arabskimi aktywistami.

— Amerykański parowiec „Swili” przyjął na swój pokład 29 rozbitków statku greckiego „Tzemychandris”, który zatonął na Atlantyku.

— Prasa turecka donosi, że Japonia, w konsekwencji zawarcia trójstronnego układu antykomunistycznego, uzna w najbliższym czasie narodowy rząd w Hiszpanii.

NAJWIECEJ UPORCZYWE ZAPARCIE

leczą szybko roślinne PIGULKI KOWENA (Cauvin'a) tanie i przyjemne w użyciu.

Pudełko, zawierające 30 pigulek — zł. 2.50.

Do nabycia we wszystkich aptekach. Wystżegać się fałszyfikatów. Zwracać uwagę na oryginalne opakowanie z napisem: „Cauvin-Paris”.

Katastrofa samolotu Lufthansy

BERLIN 13.11. W sprawie wczorajszej katastrofy samolotu komunikacyjnego Lufthansy, na odcinku Berlin — Mannheim komunikaty podają, iż 10 osób poniosło śmierć, dwie zaś zostały ciężko ranne. Między zabitymi znajduje się znany dziennikarz niemiecki, b. redaktor „Lokal Anzeiger” Gustav Stöple. Znany on był nie tylko jako dziennikarz, ale także jako krytyk i poeta.

Przyczyną katastrofy było niefortunne przymusowe lądowanie zapewne z powodu złych warunków atmosferycznych.

Instytucje kredytowe są nie tylko zbiorcami oszczędności, przeznaczane są one również, do zasilania życia gospodarczego.

Poiacy! Korzystajcie z tanich kredytów dla tworzenia nowych i rozszerzania już istniejących placówek.

Jak zdobyć środki obrotowe

Dzisiaj, gdy nasze życie gospodarcze wkroczyło na nowe tory, gdy każdy dzień niemal przynosi nam poieszające wiadomości o wzmaganiu się produkcji i spadku bezrobocia — przed każdym, kto pragnie wyszukać pomyslną koniunkturę, staje pytanie: jak zdobyć lub powiększyć posiadane już środki obrotowe, by osiągnąć naprawdę dobre wyniki?

Sposoby są rozmaite, ale żaden z nich nie wyłącza jednego: starać się wygrać na loterii klasowej. W nadchodzący czwartek rozpoczyna się właśnie ciągnięcie drugiej

klasy czterdziestej loterii, z główną wygraną sto tysięcy złotych. Na każdą ćwiartkę losu będzie można wygrać na czyste dwa-dziesiąt tysięcy. Inne wygrane mogą nam przynieść na ćwiartkę piętnaście, dziesięć, sześć, trzy tysiące złotych netto, a wszak każda z tych kwot, gdyby je jeszcze bardziej podzielić, stanowi poważny „zastrzyk” gotówki dla przedsiębiorczego człowieka.

Tylko nie zapomnijmy o odnowieniu losu, bo jak powiedzieliśmy ciągnięcie rozpoczyna się już we czwartek.

„Wybredny znawca pije tylko

STAROWIN 42%

(szlachetny destylat winny)

Wiśniak na miodzie
Koniaki naturalne

firmy Jerzy JENKNER i S-ka
Kamienica — Bielsko“

Rząd walencki zabiega o zawieszenie broni

W politycznych kołach prawicowych Paryża obiegają pogłoski, iż należy oczekiwać w najbliższych dniach dymisji hiszpańskiego rządu Negrina, co pozostaje w związku z czynionymi przez czerwony rząd Hiszpanii próbami nawiązania rokowań z gen. Franco celem doprowadzenia do zawieszenia broni.

Pogłoski te nadeszły do Paryża, jak się zdaje, z Rzymu. Potwierdza je jednak także korespondent „Le Jour” w depezy z pogrnicza hiszpańskiego, który twierdzi iż minister wojny Prieto otrzymał alarmujące wiadomości od sztabów wojsk czerwonych co do sytuacji na froncie i dlatego zamierza wystąpić z propozycją zawarcia zawieszenia broni. Koła lewicowe podkreślają jednak, iż wiadomości te zostały zaprzeczone przez ambasadę hiszpańską w Londynie i rząd barceloński.

Londyński „Star” uważa za zastrzegające na uwagę pogłoski o mo-

żliwości zawarcia zawieszenia broni w Hiszpanii.

Sprawa ta była już przedmiotem rozmów nieoficjalnych wielu europejskich ministrów zagranicznych, w tej liczbie i brytyjskiego. W rozmowach tych brali udział również przedstawiciele obu stron walczących w Hiszpanii.

Rząd brytyjski — pisze dziennik — jest zwolennikiem kompromisu, który polegałby rzekomo na przywróceniu monarchii hiszpańskiej z asięciem Juanem synem byłego króla Alfonsa XIII-go jako królem. Dyplomacja niemiecka podziela podobno poglądy brytyjskie. Watykan przeciwnie, rzekomo jest zwolennikiem prezydententa do tronu karlisty — księcia Ksawerego Burbona-Parma, który walczył po stronie gen. Franco.

Dziennik zaznacza, że stanowiska Mussoliniego i Quai d'Orsay jest nieznanne.



Cały świat ma
PROSZKI
MIGRENO NERVOZII
KOGUTEK
GRYPA. PRZEZIĘBIENIE.
BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW

II-gie wydanie „Gospodarki narodowej”
ADAMA DOBOSZYŃSKIEGO
WYCZERPANE!
Wychodzi wydanie III-cie
Cena 4.50 zł.

Burza nad Krakowem

KRAKÓW 13.11. Szalejąca wczoraj nad Krakowem przez cały dzień zawiewa śnieżna spowodowała wiele utrudnień komunikacyjnych i telefonicznych. Jak donoszą z rejonów górskich ostatnieopady deszczowe i śnieżne spowodowały podniesienie stanu wód górskich, które weszły ponad stan normalny, nie zagrażając jednak nigdzie wystąpieniem z brzo-

PRZEWROT FASZYSTOWSKI W BRAZYLII



Dr. Vargas, który dokonał przewrotu.

Jagiellońska 10. Tel. 13-70
Czytelnia „NOWOŚCI”
Czynna od godz. 11—19-ej
Kaucja 3 zł. — Abonament zł. 1.50
Pamiętajcie o lekturze szkolnej!
Dziela klasyczne — nowości — beletrystyka francuska, niemiecka i in.

Pierwsze przymrozki!!!

przypominają, że:

sweterki, dzemparki, szlafrociki, kompleciki ciepłe, bielizna damska i męska, kamizelki ciepłe, swetry męskie, krawaty i t.d.t.d. Bieliznę stołową i pościelową, koldry watowe z własnej pracowni, w najlepszym gatunku, po cenach konkurencyjnych można nabyć w firmie **J. KŁODECKI, Zamkowa 17, tel. 9-28**

„Partijnictwo” i partykularyzm

Zatędził w ostatnich czasach ciekawy objaw „konsolidacji” pod postacią walki płk Koca z marszałkiem Sejmu Carem o utworzenie klubu „Ozonu” na terenie parlamentu. Płk. Koc postanowił skupić posłów i senatorów i ująć ich w organizację klubową, ażeby ich wystąpieniom i głosowaniom nadać jednolity kierunek, zgodny z polityką „Ozonu”. Sprzeciwia się temu marszałek Car i grupa jego zwolenników, którzy przeciw koncepcji płk Koca wysuwają ciężką kołobręną konstytucyjną kwietnową.

Stanowisko p. Cara jest ścisłym ciągiem podjętą przed 10 laty przez p. Sławka walką z „partijnictwem”. Argument konstytucyjny jest naciągany, ponieważ konstytucja nigdzie nie zawiera przepisu znoszącego stronnictwa polityczne, a tym samym i ich odpowiedniki na terenie parlamentu. Nawet obecna ordynacja wyborcza, jakkolwiek zmiosła głosowanie proporcjonalne na numery, nie może być interpretowana jako zakaz tworzenia na terenie parlamentu klubów politycznych. Przeciwnie posłowie i senatorowie, wybrani indywidualnie, mogą po wyborze — tak jak jest np. w Anglii — łączyć się i tworzyć porozumienia celem wspólnej akcji politycznej. Forma tych porozumień jest oczywiście rzeczą zupełnie drugorzędną. W każdym razie praktyka obecnego, rzekomo bezpartyjnego, Sejmu wykazała, że pracuje on znacznie gorzej od poprzednich, sprawiając kłopoty rządowi i wprowadzając coraz większy chaos w nasze życie polityczne.

Poltrzebę jakiegokolwiek organizacyjnego i senatorów zrozumieć — po niewczasie — także twórcy obecnego parlamentu naszego połączony grupy regionalne i zawodowe w rozmaite zespoły, a nawet kluby dyskusyjne. Co więcej, marsz. Car, który tak energicznie zwalcza koncepcję klubu „ozonowego”, właśnie celem pozyskania do tej walki poparcia posłów odbywał niedawno konferencję z przywódcami grup regionalnych, ustalając w ten sposób polityczny charakter tych grup. Urządzona przez p. Cara wspólna konferencja przewodniczących grup regionalnych była niczym innym, jak dawnym konwentem seniorów, tak namiętnie niedgys zwalczanym przez dzisiejszy obóz rządzący.

Jesteśmy jak najdalej od obrony koncepcji płk Koca. Interesuje nas ona z ogólniejszego punktu widzenia. Idzie nam o ustalenie różnicy między istniejącymi obecnie grupami regionalnymi i zawodowymi, a zwalczanymi przez nich twórcami klubami politycznymi — i to w zasadzie, a nie w dzisiejszej praktyce, ponieważ wszystkie większe stronnictwa, po za dawnym Blokiem Bezpartyjnym, nie wzięły udziału w wyborach, czyli nie mogą mieć swego przedstawicielstwa w formie klubów w obecnym Sejmie i Senacie.

Zamiast dawnego „partijnictwa” wprowadzono partykularyzm regionalny i zawodowo - klasowy. Czy to jest postęp, uzdrowienie życia politycznego? Twierdzimy, że nie. Twórcami obecnej konstytucji chodzilo rzekomo o to, ażeby przez nią i pochodzące od niej ustawy zapewnić supremację dobra powszechnego nad interesem grupowym, czy osobistym. W imię tej „idei” podjęli oni walkę ze stronnictwami politycznymi i w walce tej osiągnęli skutek wprost przeciwny — szczerze czy nie szczerze zamierzonomu. Bo jest rzeczą notoryczną, że stronnictwa polityczne, obejmujące swym zasięgiem teren całego państwa lub większe jego obszary, muszą, choćby z egoizmu partyjno - politycznego, dbać o interes całości. Natomiast grupy regionalne, właśnie w imię tego egoizmu, łatwo zasklepały się w obronie interesów partykularnych, dzielnicowych, czy nawet tylko powiatowych.

Nawet stronnictwa wyraźnie klasowe starają się w swych programach i w działalności umować ogólne interesy państwowe, gdy natomiast rozmaite grupy zawodowe ograniczają swoją solidarność, a tym samym i działalność do obrony wąskich interesów klasowo - zawodowych.

Zastosujemy jeszcze inny przykład. W obecnym parlamencie zachodzi taka sytuacja, że tam, gdzie idzie o interesy terytorialne, czy zawodowe, posłowie i senatorowie są zorganizowani, a zatem mogą działać skutecznie — natomiast gdzie idzie o interes całego państwa i narodu, to jedno z dwojga:

1) albo są rozproszkowi, czyli

Gdańsk z Polską czy z Trzecią Rzeszą?

Z zawrotną szybkością Gdańsk, lekceważąc swój ustroj prawny, jako wolnego miasta, złączonego wieloma węzłami prawnymi bardzo poważnie z Polską, przyniósł do Trzeciej Rzeszy.

Jeszcze mamy żywo w pamięci wrzesniowe i październikowe zamachy na prawa polskie w Gdańsku. Na początku wrzesnia r. b. sprowadzenie gwałtem dzieci polskich ze szkół polskich Macierzy Szkolnej do szkół niemieckich i więzienie rodziców. W połowie wrzesnia r. b. była pywanie przez policję gdańską na ulicach listonoszów poczty polskiej i przeszukiwanie, wbrew wyraźnym przepisom prawnym układowi, zawartości torb. Przed upływem połowy października nieprawne wystąpienie Senatu w. m. Gdańska przeciw zarządzeniom już przez władzę kościelną stworzeniu dwu parafii polskich w Gdańsku, które wskutek tego nacisku zostały zawieszane. Wszystko to stało się przeciw Polsce i nic nie słycać o zadośćuczynieniu.

A tymczasem zamachy gdańskie na stan prawny toczą się dalej.

Dnia 1-go listopada r. b. Gaudleiter nacjonal-socjalistyczny w Gdańsku p. Albert Foster, Niemiec z Rzeszy, którego cała działalność w wolnym mieście jest jeanem wielkim bezprawiem, staje przed dwoma wielkimi wieciami w Gdańsku. Oświadcza, że był 28-go ub. m. przyjęty przez Fuhrera i kanclerza Adolfa Hitlera w Berlinie i że przywozi jego pozdrowienia dla ludności gdańskiej. Ale zarazem, z widocznym oparciem o tę naradę berlińską, zapowiada nowe ustawy, które:

...oznaczają zrównanie wewnętrznych stosunków gdańskich ze stanem rzeczy w Rzeszy...

A mianowicie niezwłocznie ma być przeprowadzone:

1. zarządzenie zakazu tworzenia nowych stronnictw w w. m. Gdańsku, a ponieważ wszystkie bez wyjątku zostały rozwiązane (ostatnie, centrum katolickie, 21-go ub. m.), więc pozostaje tylko stronnictwo nacjonal - socjalistyczne, jedyne i wyłącznie, jak w Trzeciej Rzeszy.

2. zrzeszenie młodzieży państwowej niemiecko - gdańskiej na wzór k. zw. Hitler - jugend w Trzeciej Rzeszy.

Ale, jak to się godzi z obowiązującą i postawioną poza strażą Ligi Narodów konstytucją w. m. Gdańska, która:

1. w art. 79-tym zapewnia obywatelom swobodę i prawo wyrażania przekonania w słowie, w piśmie, albo w inny sposób.

2. w art. 85-tym zapewnia obywatelom prawo zrzeszania się z wy-

rażnym wymienieniem także związków w celach politycznych i społecznych - politycznych.

3. w art. 87-tym głosi, że obowiązkiem każdego obywatela jest chronić konstytucję przed bezprawnymi zamachami.

Te postanowienia konstytucji są jasne. Ani zakaz stronnictw ani wyłączenie zrzeszania młodzieży nie go-

Lwia czupryna
poszczycić się może każdy kto używa



MIAFLOR
skuteczny środek wzmacniający porost włosów i zapobiegający ich wypadaniu.

JEDYNE Z FABRYKI KOSMETYKÓW
Henryk Żak Poznań
PRZED UŻYCIEM ZMYĆ GŁOWĘ SZAMPONEM

Front aragoński

terenem najważniejszych walk w Hiszpanii

Kiedy świat cały z wielkim zainteresowaniem śledził przebieg zwycięskiej ofensywy wojsk narodowych na północy Hiszpanii (Santander, Gijon) uszły uwalcze dywersyjne wysiłki „czerwonych” pod Saragossą. Tym działaniom chcemy dziś poświęcić parę słów. Działania te ustaliły bowiem linię frontu aragońskiego, dokąd — z łaję się — w tej chwili przenosi się zasadnicza część operacji wojennych w Hiszpanii.

Dywersyjne ataki „czerwonych” skoncentrowały się w pierwszym rzędzie na Saragossę.

Zmobilizowano najlepsze oddziały wojska, jakimi Walencja i Barcelona rozporządzają między którymi znalazły się również brygady między narodowe. Ofensywę skierowano na Almedevar, Zuera, Villamayor, okolice Pina, Quinto i Belchite oraz na Albarrachin. Natarcie na Almedevar zlanane zostało w pierwszej chwili przez narodowców. Do większych zaś walk doszło pod Zuera i Villamayor, gdzie wojska narodowe odniosły znaczną sukcesję przechodząc następnie do przeciwnatarcia, w którego wyniku zajęto pozycje położone w Sierra de Alcubierre.

dzi się z nimi. A konstytucji nie wolno w Gdańsku zmieniać cokolwiek, gdyż według art. 103-go Traktatu Wersalskiego pozostaje ona pod opieką Ligi Narodów oraz, według art. 49-go samej konstytucji nie ulega żadnym zmianom bez zgody Ligi Narodów.

Zdawało się, że zapowiedzi p. Fostera o tem równaniu Gdańska z Trzecią Rzeszą — (a zapowiadał on również na niezbyt odległą przyszłość wprowadzenie krzyża łamanego do gdańskiego) — napotkają pewne trudności wobec rozmowy kanclerza Hitlera z ambasadorem Lipskim 5-go b. m., w której stwierdzono, że sprawy gdańskie nie powinny narażać na trudności stosunków polsko - niemieckich.

Ale gdzie tam! Senat w. m. Gdańska — (pomijając już to, że ogłosił nazajutrz, 6-go b. m., tak wykrętnie objaśnienie tego stwierdzenia w rozmowie Hitler - Lipski, iż sprostowano to urzędowo w Warszawie) — wydał 8-go b. m. oba zarządzenia o stronnictwach i o młodzieży. Wbrew konstytucji!

Czy Polska może patrzeć biernie na to... równanie Gdańska z Trzecią Rzeszą?

Stanisław Stroński.



Z PRASY

DWA RODZAJE MŁODYCH

„Czas” w artykule wstępnym analizuje utarte w naszym życiu politycznym pojęcie „młodych”.

Normalnie przez młodzież należy rozumieć tych, którzy czy to z powodu młodego wieku, czy to z powodu prowadzonych jeszcze studiów, przygotowujących ich do spełnienia przyszłych zadań, nie weszli jeszcze w pełen tego słowa znaczeniu w życie, którzy do zadań, jakie ich w życiu czekają, się dopiero przygotowują.

W Polsce pojęcie młodych rozszerza się znacznie, na tych, którzy już ani z wieku, ani z tytułu „przygotowywania się” nie są młodymi, na ludzi często podchodzących pod czterdziestkę, którzy mimo to liczą się do „młodych” z tego powodu, że ich roczniki nie zajmują w życiu społecznym tej roli, jaką normalnie ludzie w tym wieku zajmują.

Autor upatruje źródła tego stanu rzeczy w Wielkiej Wojnie Światowej.

Powstanie państwa polskiego odegrało w naszym życiu społecznym — rzecz prosta — rolę rewolucyjną, w szczególności wytworzyło — ta kwestia obecnie nas obchodzi — specyficzną przedział pomiędzy pokoleniem przedwojennym a powojennym. Ludzie, którzy dojrzewali przed wojną, którzy przed wojną zaczęli działać w życiu publicznym, którzy nasykali przedwojenną problematyką polityczną, odróżniają się od swych niewiele często młodszych następców w sposób wyraźny. Przełom jakim było odrodzenie państwowości polskiej wytworzył te różnice, których gdzieindziej trudno szukać.

„Czas” uważa taką podział oparty na przebrzmiałych już wojennych orientacjach za szkodliwy.

Dopiero ostatnie lata przyniosły próby przełamania tych przetrzałych podziałów, a wraz z tym kurs na młodych. Otóż wydaje nam się, że ten kurs, z jakiegokolwiek pochodzący strony, może mieć powodzenie tylko w tym wypadku, gdy hasła pod którymi powstawać będą nowe ugrupowania polityczne w zupełności zerwą z przetrzałymi podziałami, gdy zapomnimy o problemach, które były najaktualniejsze w czasie niewoli, które jednak dzisiaj zatraciły wszelki sens, poza oczywiście sensem historycznym.

„SŁOWO NARODOWE” WE LWOWIE

W dniu 10 listopada poczęło we Lwowie wychodzić nowe pismo Stron. Narod. — „Słowo Narodowe”.

Tytułem tym — pisze naczelny redaktor pisma p. Matyasik — nawiązujemy do tradycji wielkiego dziennika, który tu przed wojną szerzył idee wszechpolskie, a warsztat nasz mieścił się w domu, gdzie przed trzydziestu kilkoma laty kładziono fundamenty pod Stronnictwo Narodowe - Demokratyczne. Jesteśmy dumni z tej ciągłości i jakże się cieszymy, że widzimy wśród siebie jej żywy symbol w osobie naszego prezesa, prof. Głabińskiego, który był na przestrzeni niemal czterech dziesiątków lat — i dziś dalej jest jeszcze — maxima pars narodowego ruchu w Małopolsce.

W dalszym ciągu czytamy w artykule red. Matyasika:

„Przecież w tych ostatnich 30 miesiącach Stronnictwo Narodowe nie tylko zdobyło nowe masy zwolenników, ale wszystkim niemal obozom przeciwnym narzuciło swoje idee w większym lub mniejszym stopniu. Któż dziś nie mieni się nacjonalistą i wypierając się swej dawnej „państwowej” czy liberalistycznej przeszłości, nie ogłasza się wyznawcą państwa narodowego? Przecież nawet wśród purystów marksizmu z PPS, podnoszą się głosy za koniecznością masowej emigracji żydów. A tu, w naszej dzielnicy czyż nie próbuje się obecnie nawrócić z błędnej drogi, przed którą zawsze przestrzegaliśmy, o którą prowadziła do osłabienia i ubezwładnienia polskości?”

— „Grzebano nas i zadepytowano w ziemię, wyglądano i obradano z zasnętych dziejowych postawiono na równi z komunistami, a wszystkie na to, by dziś stwierdzić, że pogrzebany rzekomo oboz władza duszą idących pokoleń i rozwała dynamitem swych myśli partie i bloki, stojące mu na drodze. Taki jest dzisiaj — i taki być musi — bilans walki klasowych, robotniczych, holdowniczych i innych krótkofalowych dążeń z ideą narodową. Niema takich bram których ta idea nie wyważy”.

WALKI W CHINACH.



Zołnierze japońscy urządzają radosną manifestację na gruzach dworca kolejowego w Szanghaju.

decyzje ich są zupełnie przypadkowe, co może państwo narazić na wielkie szkody, albo 2) działają i tu solidarnie, czyli istniejące grupy regionalne i zawodowe są tym samym, czym były poprzednio kluby polityczne.

O cóż zatem chodzilo w tym zastąpieniu „partijnictwa” przez partykularyzm? Chodzilo, naszym zdaniem, o dwie rzeczy. Po pierwsze o zniszczenie lub osłabienie stronnictw opozycyjnych, po drugie o wytworzenie takiego stanu rzeczy, ażeby parlament był powolnym narzędziem w ręku rządu. I tutaj; zawiadli się środki twórcy partykularyzmu, ponieważ gdy rządy wypadły z ich

rąk, sami znaleźli się w tej sytuacji, że — jako swego rodzaju opozycja — muszą opierać się o zorganizowany parlament. A że projektowany przez płk Koca klub „ozonowy” byłby faktycznie klubem rządowym, to dla tego p. Sławek i jego pomocnicy sprzeciwiają się powstaniu tego klubu.

Tak im dyktuje ich własny interes polityczny. Ale w znaczeniu państwowym wprowadzony przez nich partykularyzm zbankrutował i stał się argumentem na rzecz parlamentu „partyjnego”, czyli podzielonego na kluby polityczne. Kto pod kimś

Zarządzenie rektora Uniwersytetu J. K. we Lwowie

Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie prof. Kulczyński zawiesił działalność dotychczasowych zarządów narodowych w następujących organizacjach. Bratnia Pomoc, Czytelnia Akad. i Koła Studentek, mianując jednocześnie zarządy tymczasowe, złożone z narodowców, ludowców i socjalistów. W motywach tego zarządzenia rektor podał, że zarządzenie zostało wydane z racji wstrzymania się młodzieży narodowej od udziału w defiladzie w dn. 11 listopada.

W ten sposób do zarządów organizacyjki studentów we Lwowie weszli przedstawiciele „Frontu Ludowego”, chociaż socjaliści i ludowcy w poprzednich latach nie wystawiali własnych list podczas wyborów. Do tymczasowych zarządów zostali desygnowani działacze socjalistycznego „Turu” i ludowych „Wici”, a więc organizacji, które w ub. roku współdziałały w czasie głośnych zaburzeń komunistycznych w Lwowie, a w roku bież. w czasie strajku chłopskiego w Małopolsce.

WOBEC ODMOWY WARSZAWY PRZEDŁUŻENIA, DZIŚ NIEODWOLALNIE OSTATNI DZIEŃ WYSTAWY RUSZCZYCOWSKIEJ.

M. K.

Kupiectwo polskie na nowych drogach

Rozwój sytuacji wewnętrznej w Polsce mający swój związek z tym co się dzieje koło nas dalej i bliżej, oraz zachodzące głębokie przemiany w życiu polskim a zwłaszcza, co jest rzeczą niezmiernie ważną i znaczącą, zmiany w układzie stosunków społeczno-gospodarczych stawiają cały naród polski wobec ważkich i wielkich problemów domagających się swego rozwiązania.

Jest tych problemów i zagadnień bardzo wiele. Próby szeregowania ich, rozmieszczenia w czasie i przestrzeni zwłaszcza, gdy chodzi o sposoby ich rozwiązywania są bardzo trudne, a system szablonów i numeracji zawodny.

Każdy jednak kto zadaje sobie trochę, tak niemilego w tym względzie charakterowi i psychice polskiej trudności w głębszej i rzetelniejszej ocenie tych zjawisk naszych dni jasno widzi, że niektóre z tych zagadnień z nieodpartą siłą wysuwają się na czoło stając się z zagadnieniami naczelnymi, zasadniczymi.

Takim zagadnieniem jest sprawa żydowska.

Rozwiązywanie tego zagadnienia jest warunkiem od spełnienia którego zależy możliwość dokonywania jakichkolwiek reform w Polsce, czy to społeczno-gospodarczych, czy też polityczno-ustrojowych które miałyby zmienić na lepsze naszą dzisiejszą smutną rzeczywistość.

Doświadczanie dziejowe uczy, że u nas Polaków w działaniu społecznym daleko łatwiej jest doprowadzić do względnie zgodnej oceny pewnych zjawisk — jednoci myślowej, zwłaszcza połączanej sosem wzruszeń emocjonalnych, niż do zgodności w działaniu i składaniu często drobnych, ale jakże ważnych, osobistych, ciągłych wysiłków na całość woli i utwierdzonych czynem dnia codziennego, dzieł całego narodu.

W związku z tym w chwili obecnej za najdonioślejszy fakt w naszym życiu uważać należy to, że sprawa żydowska w Polsce jest nie tylko rozumiana i doceniana w sensie myślowym, co też przecie bez wielkich ośiar i wysiłków się nie odeszło, ale także przez stałe pozytywne działanie, rozwiązywana.

Wielki obowiązek walki o całościową samodzielność gospodarstwa i polityczną, która dopiero nam daje szersze horyzonty i możliwość prawdziwego życia i rozwoju oraz ciężar rozwiązań najdonioślejszego w życiu narodów i państw w okresie powszechnym problem wyżywienia i ulżymania swej ludności, należącego przecież do kardynalnych obowiązków czynników państwowych, podjęło w Polsce Stronnictwo Narodowe.

Ukryć się nie daje, że Stronnictwo Narodowe postawiło społeczeństwu polskiemu jasno i wyraźnie, jako naczelną zagadnienie sprawę żydowską, dziś już mniej lub więcej ale powszechnie rozumianą.

Rozwój wypadków politycznych, wielkie odgłosy tego co się dzieje w całym kraju wyraźnie mówią wszystkim o tym, że Stronnictwo Narodowe nie tylko to zagadnienie wysunęło, ale nie zatrzymując się przy uświadamianiu i propagandzie hasła w sprawie żydowskiej, w jedynie dziś rozumnie w Polsce logice swego działania w trudnej walce przeciwko różnym a wrogim siłom, zagadnienie żydowskie pozytywnie i konsekwentnie rozwiązuje.

Kto uczciwie patrzy na pracę i walkę Stronnictwa Narodowego, a

możność tę mają prawie wszyscy na całym bodaj obszarze Rzplitej Polskiej w każdym bodaj zakątku kraju, zgodzić się musi i przyznać, że każde nie tylko działanie, ale i słowo w sprawie żydowskiej było i jest jeszcze oplacane wielką i ciężką ofiarą osobistych poświęceń, ofiarą wolności, a często i ofiarą życia członków Stron. Narodowego, składaną bez patosu i szumnych gestów w twarzących codziennych zmaganiach.

Wielki problem, wielkie zagadnienie skupia obok siebie wiele zadań szczegółowych, które przy rozwiązywaniu zagadnienia głównego, często wysuwają się na czoło naszych poczynań, — bo ich rozwiązanie służy najczęściej jako środki w dążeniu do głównego celu.

Kontratak żydowski

Od kilku tygodni życie polskie stoi pod znakiem wzmożonego kontratak żydowskiego, zwróconego przeciw antysemityzmowi.

Kontratak ten prowadzony jest na wszystkich polach, a jego cechą znamioną jest to, że główną, użytą w nim siłą są — „przyjaciele żydów” z pośród społeczeństwa polskiego.

Przeciwko ruchowi bojkotowemu — uruchomiono socjalistyczne bojkoty, usiłujące w niektórych miastach doprowadzić do minimalnym skutkiem, spędzić z posterunków bojkotowe pikiety.

Przeciwko ghettu lawkowemu — zmobilizowano protesty niektórych profesorów-Polaków, zapewne związanych z masonerią — i ofiarne teraz występujących wbrew szerokiej polskiej opinii publicznej, a w obronie zadziwiającej tezy, że nie wolno się Polakom odseparować od towarzysztwa żydów i że polska młodzież siedzieć razem z żydami musi.

Równocześnie uruchomiono wszystkie sprężyny opinii publicznej polskiej, aby ogół przekonał, że ruch antyżydowski jest zły i niemoralny, a w dodatku dla samejże ludności polskiej szkodliwy.

Tak na przykład, jakby na komendę, z różnych stron pojawiły się głosy, że ruch bojkotowy po miasteczkach powoduje zamieszanie w życiu gospodarczym, wskutek czego kupcy (żydowscy) wstrzymują się od robienia zapasów towarów, a hurtownicy odmawiają kredytu detalistom, dzięki czemu ogromnie się skurczyły zamówienia przemysłu, a więc fabryki ograniczają produkcję, przez co wzrasta bezrobocie. „Pikieterzy! zwyciężyłeś... robotnika polskiego”, woła triumfalnie raz po raz żydowski „Nasz Przegląd”, notując wszystkie, osłonięte polską fasadą, ale w istocie żydowskie głosy o rzekomym związku, zachodzącym między wzrostem aktywności „pikieter”, a wzrostem bezrobocia.

Równocześnie, wbrew notorycznej i dla wszystkich bezstronnych obserwatorów widocznej prawdzie, że polski handel (poza wypadkami niepowodzeń zupełnie wyjątkowymi) rozwija się wspaniale — rozpowszechniane są w Polsce twierdzenia, że jakoby nowozakładane polskie placówki handlowe bankrutują jedna za drugą, a więc, że rozwój polskiego handlu jest rzekomo „bluffem”. Tak samo głosi się na prawo i na lewo, znowu wbrew rzeczywistości, która

Zwłaszcza w życiu i działaniach gospodarczych pomysłowość i równoległość ich rozwiązywania staje się bardzo często czynnikiem decydującym.

Zagadnienie rozwiązywania sprawy żydowskiej w Polsce łączy się z decydującym w tym względzie zagadnieniem polskiego kupiectwa.

Niema potrzeby dłuższych wywodów i twierdzeń o roli i doniosłości kupiectwa, czy to jako funkcji społeczno-politycznej, czy też gospodarczej, a przede wszystkim strukturalno-politycznej dla życia Narodu i Państwa.

Rzeczy te dzięki narodowej myśli polityczno-społecznej są coraz lepiej pojmowane i rozumiane. L.N.

już w dziesiątkach miast wytrzymała próbę życia, że rzekomo kolonizacja handlowa Wielkopolan godzi nie w interes żydów, ale w interes miejscowego kupiectwa polskiego.

Wszystko to, obok hałaśliwych wystąpień różnych „intelektualistów” — masonów w obronie jakoby przez ruch bojkotowy pogwałconego humanitaryzmu, w obronie „uczciwej” żydowskiej młodzieży akademickiej, zmuszonej do siadania na wykładach na osłoniętych lawkach i t.d., ma na celu wytworzyć w polskiej opinii publicznej silniejszy prąd przeciwny ruchowi antyżydowskiemu, czy choćby podający jego wartość i skuteczność w wątpliwość.

Moment do zorganizowania tej kontrofensywy przeciw antysemityzmowi wybrano o tyle dogodny, że właśnie w tym samym czasie zjawia się w Polsce fala represyj, zwrotnych przeciw obozowi narodowemu i jego akcji antyżydowskiej.

Kontrofensywa żydowska i żydowska została zaczęta z rozmachem i przy uruchomieniu wszystkich sił, które do walki z antysemityzmem uruchomić było można. Przedsięwzięto nową próbę złamania „endeków” i jej akcji antyży-

Wielki proces komunistyczny w Lublinie

Przed sądem okręgowym w Lublinie rozpoczął się dn. 12 bm. sensacyjny proces 40 komunistów lubelskich, którzy stanowili sprężystą organizację, kładącą przeważnie wśród młodzieży gimnazjalnej.

Akty oskarżenia liczy około 300 stron druku, — do rozprawy powoła no około 60 świadków, między nimi 26 świadków oskarżenia. Proces może potrwać do 2 tygodni.

Wśród oskarżonych wysuwają się na czoło trzy kobiety Janina Aura Bierówna, Wanda Bronisława Lewicka i Zofia Goldfingerówna. Wszystkie trzy to inteligentki, z ukończonymi względnie daleko posuniętymi studiami akademickimi. Tak się przy tym zbiegło, iż żadna z nich nie jest Polką z pochodzenia.

Janina Aura Bierówna jest czystej krwi żydówką. Ojciec jej, adw. Bier, jest jednym z tuzów wśród żydowskiej adwokatury Lublina. Poza tym poważną rolę spełniał w życiu gospodarczym województw lubelskiego i wołyńskiego jako radca prawny Izby Przemysłowo-Handlowej — jak wiadomo poważnie zażydzonej. Córka tego potentata żydowskiego była duszą akcji wyrotowej Kominternu w Polsce.

Wanda Bronisława Lewicka jest córką głośnego w Polsce kuratora lubelskiego, Lewickiego. P. Lewicki zasłynął szczególnie głośną sprawą chełmską w ub. roku, zwolnieniem ks. prof. Sekreńskiego oraz wszelkimi skutkami, które z tego wynikły. Z pochodzenia jest p. Lewicki podobno Rusinem, z nastawienia przystojnym konajmniej wybitnym przeciwnikiem narodowego i religijnego wychowania młodzieży. Był filarem Zw. Nauczycielskiego Polskiego.

Z historią urzędowania p. Lewickiego jako kuratora w Lublinie łączy się sprawa Gutharca. Ow. Gutharc, syn naczelnego weterynarza w lubelskiej reżni miejskiej (oczywiście żył), znalazł się w roku 1935 na ławie oskarżonych pod zarzutem szerzenia komunistycznej akcji wyrotowej wśród młodzieży gimnazjów lubelskich. Sądy okręgowy skazał go na dwa lata więzienia.

Przewód sądowy ujawnił niebywałą sensację: Oto Gutharc został po aresztowaniu zwolniony za kaucją. Był uczniem gimnazjum państwowego im. Staszica, w którym szerzył akcję wyrotową. Aresztowano go przed maturą, z której postanowił jednak nie rezygnować. Po zwolnieniu z aresztu śledczego uzyskał w kulatorium zezwolenie na złożenie matury w charakterze eksterna, co nie mogło oczywiście stać się bez zgody kuratora Lewickiego. Takim obrotem sprawą były podobno najbardziej zdziwione lubelskie władze. P. kurator Lewicki urzędował po ujawnieniu tego faktu nadal do połowy b. roku, kiedy opuścił swe stanowisko po sprawie chełmskiej.

Zofia Goldfingerówna jest córką żyda Goldfingera, b. naczelnika wydziału finansowego w lubelskim urzędzie wojewódzkim, obecnie — jeżeli się nie mylimy — urzędnika w jednym z województw południowo-wschodnich. Goldfinger był jedną z ważniejszych osobistości w lubelskim t. zw. „Świecie niepodległościowym”, z którego zresztą wyszedł. Goldfingerówna jest poza tym siostrzenicą przywódcy P.P.S. w Lublinie, Kunickiego.

Obok nich reszta, 38 wyrotowców wśród których warto wymienić nauczycielkę gimnazjalną Woniakównę, nauczyciela Krzykałę.

Część oskarżonych przyznała się do winy, obciążając zarazem najbardziej zawziętych z pośród oskarżonych, wypierających się współdziałania w akcji wyrotowej.

Proces zapowiada się niezwykle sensacyjnie. Ousłoni on niewątpliwie kulisy roboty wyrotowej w jednym z najbardziej zagrożonych miast województwa, a być może ujawni te ukryte sprężyny, które tą akcją kierowały.

Jest on w każdym razie poważnym ciosem w żydostwo lubelskie, zwłaszcza w jego elitę umysłową i finansową. Już w procesie Gutharca i towarzyszy, w którym na ławie oskarżonych zasiadli wyłącznie prawie żydzi w liczbie kilkunastu ujawnione zostały pewne szczegóły, nasświetlające rolę tej lubelskiej elity żydowskiej, w procesie obecnym zostaną one zapewne rozszerzone — pogłębione.

Kontrola wejściowa na wyższych uczelniach w Warszawie

Kontrola wejściowa na Uniwersytecie i innych uczelniach, którą wprowadzono w okresie zapisów dla zapewnienia spokoju, utrzymana ma być do końca roku akademickiego.

Na teren uczelni wpuszczane będą tylko osoby, które okażą dowody słowne, bądź też usprawiedliwią potrzeby wstępu.

Ferie świąteczne rozpoczną się 22 grudnia

W najbliższym czasie ukazać się ma zarządzenie Min. W. R. i O. P., dotyczące zimowej przerwy w nauce w roku szkolnym 1937-38. W r. b. ferie Bożego Narodzenia w szkołach powszechnych i średnich rozpoczną się mają według przewidywań, w dniu 22 grudnia i potrwać do 9-go stycznia.

dowskiej — i uczyniono wszystko, co było możliwe, by próba ta wypadła najpoważniej.

Ala próba ta jest beznadziejna. Żywiłowej fali ruchu antyżydowskiego nie już w Polsce złamać nie jest w stanie. Żydy i ich przyjaciele walczą o sprawę przegraną.

Co więcej — przyjaciele żydowscy z pośród Polaków, angażując się czynnie w walce na rzecz żydów, tym bezapelacyjnie sami siebie usuwają poza nawias polskiego społeczeństwa.

Z LITWY

„Dzień walki ze złem”

Departament bezpieczeństwa Min. Spraw Wewn. Litwy zorganizował „Dzień walki ze złem”. Impreza ta cieszyła się podobno w całej Litwie wielkim powodzeniem. Celem tego dnia była propaganda walki z przestępczością. W 40 punktach Litwy wygłoszono prelekcje, powtórzone przez megafony. Ponadto na ulicach walki ze złem stanęły: Kościół, szkolnictwo, radio i kino.

Ruchome „bary” w Warszawie

Niezwykle pomysłowego przedsiębiorcę zdemaskowano ostatnio w Warszawie.

W czasie nocnych obław na ulicach w śródmieściu zatrzymano kilkanaście barów wędrownych, sprzedających spóźnionym przechodniom, pijakom i metom ulicznym za minimalne opłaty napoje wysokokowe oraz pożywienie.

Jednemu z wywiadowców rzucił się w oczy charakterystyczny szczegół. — Wśród zatrzymanych aż 9 osób posiadało jednakowe naczynia do przechowywania serdelków.

Gdy następnego nocy zatrzymano w innych dzielnicach miasta wędrowni bary, posiadające takie same naczynia, stało się jasne, że aresztowane „bary” mają ze sobą coś wspólnego.

Zatrzymanych poddano skrupulatnym badaniom. Wówczas ujawniono sensacyjny fakt.

Okazało się mianowicie, że są to bezrobotni, którzy wynajęci byli przez Beniamina Sznajdera, właściciela restauracji na ul. Okopowej.

Restauracja Sznajdera zaczęła od jakiegoś czasu podupadać. Wówczas

sprytny kupiec wpadł na kapitalny pomysł.

Zaangażował kilkunastu bezrobotnych, których zaopatrzony w wodkę i serdelki, wypuścił na miasto. By uchronić się przed stratami, od każdego bezrobotnego brał niewielkie kaucje. Posunięcie to podreperowało finanse Sznajdera, gdyż każdy bezrobotny przyniósł mu przeszło 1 zł. dochodu.

Po kilku dniach interes tak się rozwinął, że Sznajder zatrudnił następną partię bezrobotnych, placąc im po 1 zł. za noc.

Restauracja przy ul. Okopowej zaczęła świetnie prosperować. Mimo iż gości było mało, sprzedawano tam niezliczone ilości wódki i jedzenia. — Sznajder zmuszony był nawet zaangażować dwóch urzędników, którzy prowadzili buchalterię i rozliczenia z „barami”. Ogółem zatrudniał on 100 osób.

Wkrótce sprytny kupiec potrafił zmonopolizować cały handel nocny w Warszawie. Jego wódka była prawdziwa, serdelki doskonałe, a gdy do tego doszła niska i dobrze skalkulowana cena, samodzielną „bar” musiały skapitulować.

Występ Teiko-Kiwy

Wilno najwyraźniej tęskni do opery. Coraz częstsze występy zespołów operowych cieszą się wciąż niespodziewanym powodzeniem.

Ostatniemu przedstawieniu tak powszechnie lubianej „Madame Butterfly”, szczególnie atrakcyjności dodało wykonanie tytułowej roli przez Japonkę.

Autentyczny wygląd, słiczne, no i autentyczne stroje, charakterystyczny chód i ruchy nadały postaci Madame Butterfly, mimo wszystko szablonowej przecież bohaterki operowej, nieco prawdy i egzotycznego uroku.

Teiko-Kiwa ubiera się i rusza na scenie po japońsku, śpiewa jednak po włosku i metodą włoską. Wypróbowała to metoda i dająca najlepsze rezultaty. Nikt Włochom nie dorówna w kulturze śpiewu i najlepszą nawet przedstawicielkę innych szkół, a przedewszystkiem niemieckiej, wyglądają przy nich jak barbarzyńcy.

Japońska artystka nie robi wsty-

du swoim włoskim nauczycielom. Chociaż dnia tego niezbyt dobrze usposobiona, intonacja w górze niezawsze czysta, wykonała swą partję miękko i pieściwie z przyjemną cyfreską. Gra jej zupełnie artystyczna nabrałaby jeszcze żywości, gdyby tempo prowadzącego operę, p. Rubinsteina, było nie tak typowo po wileńsku powolne i ociężałe.

Tworzyły się dzięki temu niepotrzebne dłużyzny, przeszkadzające rozwojowi akcji, a co gorsze muzyka traciła wiele ze swej impulsywnej namietności.

Biedny Puccini przewracał się w grobie.

Pinkierton śpiewał dzwięcznie p. Warwa, śpiewak młody, obciążony ładnym, niezupełnie jeszcze opłanowanym głosem. Wymowa za to — fatalna.

Konstui imponował postawą. P. Folański straszyl jako bonza, chóry fałszowały, orkiestra grała zupełnie czysto.

S. W.

LIKWIDACJA FRONTU PÓLNOOCNEGO.



Wojska gen. Franco zajmują La Fuelgera, w którego okolicy są liczne kopalnie.



chroni skórę rąk przed czerwonością i opierchnięciem, przywraca białosć i delikatność, wciera-ny w skórę po myciu

KREM PRALATÓW PERFECTION

W MRÓZ, WICHURĘ CZY ZAWIEJĘ „CENTROPAŁ” WĘGIEL, KOKS, DRZEWO

WAS OGRZEJE. Zamkowa 18, tel. 17-90 Dostawa w wozach zaplombowanych

Nowy incydent na U. S. B. Prof. Zygmund posadził żydów z Polakami

W dniu wczorajszym na wykładzie matematyki prof. Zygmund na U. S. B. żydzi przesiedli się na prawą stronę. Usunięci przez Polaków zwrócił się do wykładowcy, który im wskazał miejsca między Polakami. Na to młodzież polska opuściła salę wykładową i zwróciła się o interwencję do rektora. Tymczasem prof. Zygmund nakazał zamknąć salę na klucz, a po godzinie wykładu,

następna godzinę odwołał.

Należy przypuszczać, że postępek prof. Zygmunda zostanie oceniony przez władze uniwersyteckie jako sprzeczny z oświeceniem rektora ks. Wóycickiego na ostatnim wiecu akademickim. W każdym razie powoduje on, iż młodzież z niecierpliwością oczekuje wydania rozporządzenia o ghecie, które ma nastąpić za 13 dni.

Kredyt długoterminowy w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego

Państwowy Bank Rolny Oddział w Wilnie udziela pożyczek w 4 1/2 proc. Listach zastawnych P.B.R. na kupno gruntów, pochodzących z par-

celacji majątków ziemskich. Termin spłaty długu okresiony jest na lat 40, przy stałej półrocznej racie amortyzacyjnej po 3 zł. gr. 21 od każdych zł. 100.— nominalnego długu.

Udzielanie pożyczki następuje przy zachowaniu następujących warunków:

- 1) nabywany grunt winien pochodzić z parcelacji obiektu, mającego uregulowaną hipotekę,
- 2) wartość nabywanych działek gruntu, ustalona przez taksatora Banku, nie może być niższa od zł. 2.000.
- 3) sprzedawca winien wyrazić zgodę na przyjęcie od nabywcy gruntu, pochodzących z pożyczek na kupno gruntu 4 1/2 proc. istów zastawnych P.B.R. Serii I według ich nominalnej wartości (t. j. 100 za 100).

Listy zastawne podlegają złożeniu w Banku jako depozyt sprzedawcy, na okres 10 lat; po upływie tego terminu zostaną zrealizowane i gotówka wypłacona właścicielowi depozytu.

W okresie wspomnianych 10 lat od złożonych do depozytu listów zastawnych, wypłacane są procenty w wysokości 4 1/2 proc. od sumy nominalnej.

4 1/2 proc. listami zastawnymi P.B.R. można pokrywać podatki w następującej wysokości:

- 1) za czas do 1.1.1933 r. w całości podatki: gruntowy, nieruchomości, przemysłowy dochodowy, wojskowy, majątkowy, danina majątkowa, danina lasowa (po kasie 100 za 100),
- 2) za czas od 1.1.1933 do 1.1.1934 r., podatki wymienione w p. 1, w części przypadającej na rzecz Skarbu Państwa oraz w całości: spadkowy i od darowizn;
- 3) za czas od 1.1.1934 r. właściciele parcelowanych majątków w wysokości 50 proc. wymienionych w p. 2, przy jednoczesnej opłacie gotówką pozostałej części podatku, oraz w całości podatek spadkowy.

— Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej. Zebranie ogólne Z.P.I.K. odbędzie się w poniedziałek, dn. 15 b. m., o godz. 7 min. 15 wieczorem punktualnie, w sali Domu Sodalicyjnego (Zamkowa 8, II p.). J. M. ks. dr. A. Wóycicki, rektor U.S.B., wygłosi referat dyskusyjny p.t.: „Rozwiązanie zagadnienia pracy”. Goście mile widziani.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Dział Inauguracja Akademickiego Roku Sodalicyjnego z następującym programem: Nabożeństwo w kościele św. Jana o godz. 10-ej odprawi J. E. ks. Metropolita Romuald Jałbrzykowski. Śpiew w czasie Mszy wykona Chór Akademicki Seminarium Metropolitalnego. Dalsza część uroczystości odbędzie się po nabożeństwie w sali Śniadeczych U. S. B.

— Inauguracja Roku Pracy Bratniej Pomocy. W dniu wczorajszym na sali Śniadeczych, o godz. 19 min. 30, odbyła się Inauguracja Roku Pracy Bratniej Pomocy. (Ze względu na trudności techniczne sprawozdanie podamy w Kronice Akademickiej we wtorek).

— Akad. Koło Łomzan U. S. B. w Wilnie urządza w dniu 6 b. m., we wtorek, o godz. 19 „Herbatkę zapoznawczą” w Ognisku Akad., Wielka 24. Wszyscy Łomzanie są proszeni.

Zwiedzajcie Salon Demonstracyjny Nowości i Wynalazków (HOTEL EUROPEJSKI) otwarty codziennie od 10 rono do 8 wieczór.

ROZNE.

— Zawiadomienie. Pracownia SS. Serafitek przy Zakładzie Domu św. Antoniego w Wilnie przyjmując zamówienia na roboty trykotarskie ręczne i maszynowe, jak np. swetry, całe komplety itd. Równocześnie w pracowni hańc. wykonuje się wszelkiego rodzaju roboty kościelne, jak ornaty, stuly, kapy, sztandary, oraz szycie bielizny, po cenach przystępnych.

KRONIKA POLICYJNA.

— Skradł z kieszeni palta 130 zł. Annie Urbanowicz (Niemiecka 12) niejakiego Anielczyk St., ze wsi Jazielany, gm. solskiej, skradł z kieszeni płaszcza 130 zł. i zbiegl. Policja zarządziła poszukiwania za Anielczykiem. (h)

— Kradzież w hotelu „Wenecja”. Konstantemu Stefanowiczowi z maj. Usza, pow. motoleckiego w hotelu „Wenecja” przy ul. Kolejowej skradziono 370 zł. Złodziej dostał się do pokoju znajdującego przez Stefanowicza i z kieszeni skradł gotówkę. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie. (h)

— Aresztowanie fałszerza książeczeki P. K. O. W oddziale P. K. O. przy ul. Mickiewicza 32 do urzędnika Marynowskiego zwrócił się młody osobnik i podając książeczkę oszczędnościową na nazwisko Wersockiego Józefa zam. przy ul. Szkaplernej 59 prosił o wypłacenie 59 zł. i 40 gr. gdyż likwiduje rachunki z powodu wyjazdu.

— Urzędnik po obejrzeniu książeczeki stwierdził, iż suma wymieniona jest w książeczce podrabiona. W związku z tym osobnika zatrzymano i oddano w ręce policji, gdzie ustalono, iż fałszerzem jest 23-letni Wersocki, lecz nie z Wilna, a ze wsi Zagorje gm. rudomińskiej. (h)

DZIS W NOCY DYZURY APTEK:

Sokolowskiego — Tyzenhauzowska 1; Chomiczewskiego — W. Pohulanka 25; Mieszka — Wileńska 23; Turgiele — Niemiecka 15; Wysockiego — Wielka 3; Paka — Antokolska 42; Szantyra — Legionów 10 i Zajączkowskiego — Witoldowa 22

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Pogoda o zachmurzeniu zmienne, maelającym. Chmury kłębiaste i warstwowo-kłębiaste o podstawie ok. 600 m. Widzialność naogół dobra.

Nocą i rano przynmrozai, dnim temperatura nieco powyżej 0 stopni.

Wiatry z północno-zachodu, dolne umiarkowane, górne z prędkością do 50 km. na godzinę.

NEKROLOGIA

— Nabożeństwo żałobne. W dn. 16.XI. r. b. o godzinie 8,30 w Kościele św. Jakóba odbędzie się nabożeństwo żałobne, jako w drugą, bolesną rocznicę śmierci s. p. Prof. Dr. med. Aleksandra Karmickiego. — Założyciela i długoletniego Dyrektora Państw. Szkoły Położnych w Wilnie.

— Za duszę s.p. Zoiji z Chądzińskich Załęskiej, w pierwszą rocznicę Jej śmierci, oraz Stefana Załęskiego, zmarłego 7 listopada b.r., odprawioną będzie Msza św. w kościele 8-tej Trójcy 15 listopada, o godzinie 10-ej.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Wczoraj w Ostrej Bramie rozpoczęła się doroczna uroczystość Opieki Matki Boskiej. Przed rozpoczęciem nabożeństwa, ulicę Ostrobramską wypełniły olbrzymie tłumy wiernych, przybyłe z całego miasta. W obecności około 3 tys. osób J. E. ks. Arcybiskup R. Jałbrzykowski odprawił nabożeństwo, a następnie do zgromadzonych tłumów wiernych wygłosił pochłonię kazanie.

Uroczystość Opieki Matki Boskiej będzie trwać całą oktawę, t. j. do 21 bież. mies. Nabożeństwa będą odprawiane codziennie o godz. 5 pp. Z MIASTA.

— Pierwszy śnieg w Wilnie. Wczoraj, o godz. 8-ej rano opadł pierwszy śnieg. Śnieg mroził się z błotem i momentalnie topniał. (h)

Wyroby wschodnie w najlepszym gatunku w i-mie „SŁODYCZE WSCHODNIE”, Wielka 52.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Zespół T-wa Miłośników Sceny Katolickiej odegra dn. 14 bm. komedię w 3 aktach Al. Fredry p.t. „Dożywocie”, w reż. W. Nawoja. Sala kksks. Misjonarzy, ul. Subocz 20. Początek o godz. 14-ej i 18.15.

— Związek emerytów z kasą wzajemnej pomocy w Wilnie. Zarząd związku zrzeszenia polskich emerytów wzywa wszystkich emerytów na terenie województwa wileńskiego zamieszkałych, do przystąpienia do związku: Wilno, Zawaina 1, poniedziałki, czwartki, godz. 17 — 19. Składka 50 gr. miesięcznie.

— Ze Związku Pań Domu. W poniedziałek, dn. 15 b. m., o godz. 17-ej, w lokalu Szkoły Pracy Domowej, zauf. Franciszkański 7, odbędzie się pokaz: co można zrobić z żurawin.

— Kwesta na „Herbaciarnię dla bezrobotnej inteligencji”. Dzisiaj, w niedzielę, dnia 14 listopada odbędzie się kwesta uliczna na „Herbaciarnię dla bezrobotnej inteligencji”. Ofiary zbierać będą członkinie Narodowej Organizacji Kobiet w Wilnie.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś dwa przedstawienia współczesnej sztuki z życia O.O. Jezuitów, amerykańskiego autora Lavery'ego, w przeładzie T. Trzcińskiego — „Pierwszy Legion” — o godz. 4.15 po południu i o godz. 8.15 wieczorem, po cenach propagandowych.

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie komedia w 5-ciu aktach Bekeffi'ego „Nieusprawiedliwiona godzina”.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś, w niedzielę, odbędzie się dwa przedstawienia: o godz. 4-ej P. Abrahama „Kwiat Hawaju”, w premierowej obsadzie, zaś o godz. 8-ej min. 15 wieczorem operetka „Biedny Student” (Palestrant); jest to ostatnia nowość repertuaru Teatru „Lutnia”, przyjęta z wielkim uznaniem przez prasę i publiczność.

— Justrzejszy występ Manuelli del Rio w „Lutni”. Genialna tancerka hiszpańska Manuella del Rio raz tylko jeden wystąpi w „Lutni” jutro, w poniedziałek, z programem swoistym i oryginalnym.

— „Wróg Kobiet” — ta najbarwniejsza z operetek, ukaże się w sobotę w reżyserii M. Dowmunt z Wł. Szczawińskim w roli tytułowej.

— „Królowa Śniegu” — przepiękna baśń Andersena, z muzyką E. Griega, w opracowaniu Wandy Stanisławskiej, reżyserii Wyrwicz-Wichrowskiego, ukaże się wkrótce w „Lutni”, jako widowisko dla dzieci i młodzieży.



Ja to czuję — mówi często reumatyk, a jego przepowiednia jest pewniejsza od barometru. Już na dwa lub jeden dzień przed każdą zmianą pogody, odczuwa silne bóle. Jakże cierpi on wówczas. W tych wypadkach oddaje Togal reumatykom dobre usługi. Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę. Togal stosuje się po 2 tabletki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.

Togal

Wybicie szyb w synagodze

Dzisiaj w nocy, nieznanymi sprawcy, wybili kilkanaście szyb w synagodze, przy ul. Kalwaryjskiej 48.

Uchwała rady miejskiej m. Lidy

LIDA. Rada miejska m. Lidy na uroczystym posiedzeniu w dniu 11 b. m. w obecności wojewody nowogródzkiego i zastępcy d-cy ok. 3 gen. brygady Godziejewskiego w imieniu ludności miasta wyniosła uchwałę, mocą której zarząd miejski po wieczne czasy co roku wręczać

będzie 3 nagrody pieniężne po 75 zł. każda dla trzech strzelców służby czynnej pułku strzelców kowieńskich, którzy w konkurencji strzelania bojowego otrzymają najlepsze wyniki. W formie tej ludność miasta Lidy zadokumentowała swoje uczucia względem armii polskiej.

Wyrok w sprawie rabusiów

W sprawie przeciwko 6-ciu oskarżonym o utworzenie bandy mającej na celu przestępstwa oraz o popełnienie szeregu napadów rabunkowych, zapadł wyrok skazujący Aleksandra Kynczewicza na 12 lat wię-

zienia, Witolda Andrukajtisa i Piotra Sadowskiego na 10 lat każdego i wreszcie Maciulewicz na 8 lat. Pozostałych sąd uwolnił z braku dowodów. (In)

Stada wilków w gm. woropajewskiej

POTAWY. Na terenie gminy woropajewskiej pojawiły się wilki, wyrządzając okolicznym mieszkańcom znaczne szkody. Zdarzyły się nienotowane dotąd wypadki porwania w biały dzień z osiedli ludzkich owiec i drobiu.

Zaniepokojona ludność zwróciła się za pośrednictwem wójta gminy do władz administracyjnych o pomoc. Przepuszczalnie zostanie urządzona przez okolicznych myśliwych wielka obława.

Z za kotar studio

RYBY PRZED MIKROFONEM

Niezwykłą sensację przygotowuje Polskie Radio dla słuchaczy rolników, a mianowicie w niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 15.10 wystąpią przed mikrofonem „ryby”. Rzecz zdawałoby się się niemożliwa. Niemie ryby przed mikrofonem. Oczywiście nie należy się spodziewać, że ryby te zaprodukują się jakimś odgłosami. Będzie to niezmiernie ciekawa i pierwszy raz przed Pol-

plytach, w wykonaniu artystów polskich i zagranicznych. Od godz. 13.30 do 14.45 nadana będzie „muzyka obiadowa” w wykonaniu orkiestry, solistów i zespołu wokalnego. Podwieczorek przy mikrofonie o godzinie 18.05 spędzą radiostuchacze tym razem w studio Rozgłośni Pomorskiej na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy. Orkiestra wojskowa pod dyr. P. Kuczyra oraz śpiewa ciki Irena Carnero i Marian Wawrzkiwicz figurują jako wykonawcy tej pogodnej audycji. Ielanka „Hanusia z Pohulanki” o godzinie 21.15 zakończy rozrywkowy program niedzielny.

Suknie, bluzki ostatnie modele w wielkim wyborze firma „MARIA” Mickiewicz 22

skie radio przeprowadzona transmisja odłowu ryb, większych stawów hodowlanych w Nieborowie w Łowickim.

Słuchacze będą mieli możliwość dokładnego zapoznania się z poszczególnymi etapami hodowli ryb, a właściwie ich główne przedstawiciela, znanego nam dotychczas najlepiej z polmiska, a mianowicie karpia.

Uczestniczyć będziemy w ciągu kilku dni, w sortowaniu ryb, w przenoszeniu ich do zimochowów. Przez mikrofon dowiedzą się słuchacze więcej o ich żywieniu, o polowach w zimie pod lodem i wielu innych ciekawych rzeczach. Transmisję przeprowadzi inż. Zbigniew Sosnowski.

NIEDZIELNE KONCERTY ROZRYWKOWE w radio

W niedzielę, dn. 14 listopada nadaje Polskie Radio kilka audycji rozrywkowych z których każda posiadac będzie obliczne. Przed południem usłyszą radiostuchacze tańce i piosenki ubiegłego stulecia, Straussa, Offenbacha i innych, nagrane na

PAN Początek o godzinie 12-ej
Wspaniały film

SMOSARSKA

Bodo „SKŁAMAŁAM“

Polskie Kino Wielki polski film historyczny z okresu powstania listopadowego

„Ku wolności“

Polscy ułani! Kozacy! Miłość ku rancjanom Honor i obowiązek żołnierski! „Ku wolności“ to pieśń, o polskim bohaterstwie i umiłowaniu wolności! Uprasza się o przybywanie na początki seansów 4, 6, 8 i 10 w niedzielę od godz. 2-ej

HELIOS Złota seria filmów w kolorach naturalnych!

Miłość w całej swej mocy! Natura w całej swej potęgze!

„Władczyni puszczy“

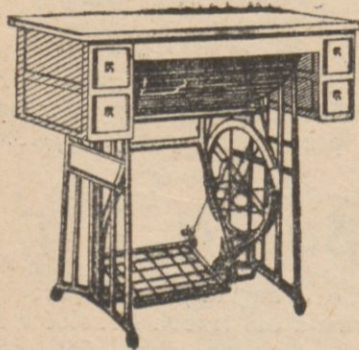
W roli gł. George Brent i Rezerly Roberts

Nadprogram Atrakcja i Aktualności

Idealnie! Nierdzewne nożyki do golenia

Przyjemnie! **CORONA - ANTIRUS**

Praktycznie! patentowany we wszystkich krajach świata. Goli 12-15 razy. Nie potrzebuje być wycartym po goleniu, może cały czas pozostać w wodzie. — Zakażenie od rdzy wykluczone.



Tylko gatunek decyduje. Dobre maszyny do szycia, haftu, endlowania, mierzkania sprzedajemy już za zł. 160 gotówką — ratami.

Polski Dom Kryszner

Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydz. XV
Żądajcie cenników.

Resztki wysortowanej porcelany

wyprzedaje jedyny chrześcijański hurtowy skład szkła, fajansu, porcelany, naczyń, lamp i gramofonów.

D. H. „T. Odyniec“ — wł. I. MALICKA

WILNO, ul. Wielka 19, tel. 4-24.

Szkló okienne na skrzynie i szyby. Przeboje płyt gramofonowych od zł. 1.60.

Najniższe ceny. Cenniki gratis.

Suknie, płaszcze, garsenki, sweterki, szlafroki, bluzki, spódniczki, bielizna, koszule, krawaty i t. d.

W. NOWICKI Wilno 30

Wytworna galanteria. Towary zimowe. Bogaty wybór pończoch.

Ten się nie spóźni nigdy do szkoły, biura, urzędu, teatru, opery, kto ma zegarek od **W. JUREWICZA**

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4. Tel. 25-15

Węgiel kamienny górnośląski koks NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI

ważnowo i tonnowo, w zaplonbowanych wozach za gotówkę i na raty po cenach konkurencyjnych dostarcza

Firma KAZIMIERZ MARKIEWICZ

Wilno, ul. ZYGMUNTOWSKA, 24 tel. 25-32

Zawiadomienie.

Firma LEOKADIA LEMBERŻYNA

Wilno, Mickiewicza 7

otrzymała duży transport wykintnej bielizny: damskiej, męskiej, swetrów, pulawerów, krawatów, ponczoszek, rękawiczek, torebek, parasolek i t. d., deszczowce, śniegowce i kalosze marki Schwikerta. Kalkulacja najniższa.

Miłość i powodzenie pozyskasz używając wody kolońskiej z zapachem kwiatu szczęścia

„LOKSOTIS“

Przemity długotrwały zapach. Deko 40 gr. POLECA

Władysław TRUBIŁŁO

polski skład apteczny Ludwiskarska 12, róg Tatarskiej.

„Specjalność zioła lecznicze“



Polecam materiały ostatniej nowości na sezon jesienno zimowy

WILHELM DOWGIAŁŁO

ZAKŁAD KRAWIECKI SW. JAŃSKA 6 telefon 22-35

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, z granicą zł. 6.— CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 łam) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednostp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 łam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tłuste zł. 0,25. Komunikaty instytucji dobrocz. i społeczn. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miesięca.

CASINO Nieodwołalnie tylko dziś o godz. 8 i 10.30

Gdy kwitną bzy

z Jeannette Macdonald i Nelsonem Eddy

Dziś początek o godz. 12-ej

Arcywesoly film polski

Trójka hultajska

Początek 12, 2, 4, oraz 6 (od godz. 8-ej wyświetla się „Gdy kwitną bzy“)

Nieodwołalnie ostatni dzień

MARS Fred Astaire i Ginger Rogers

w najweselejszym swoim filmie

„Zatańczymy“

Początek o godz. 2-ej

Kino „MARS“ Jutro premiera.

„Winowajca“

Reżyseria Raymonda Bernarda — twórcy „NEDZNIKÓW“
W rolach głównych Pierre Blanchar i Madeleine Ozoray

Wetny, włóczki, nici D.M.C., dobór pięknych kolorów, wzory do haftów wszystkie artykuły do robot ręcznych.

MACKIEWICZÓWNA

WILNO, Dominikańska 17.

przy **hemoroidach**

(KRWAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE, BÓL)

czopki i maść **VARICOL** GABECKIEGO

DO WYBACIA W KAŻDEJ APTECE

Tanie źródło zakupu galanterii męskiej i damskiej sklep

W. KOWALSKIEGO

Mickiewicza 5, obok sklepu Borkowskiego, z lewej strony.

ORAZCIE O SWOJE ZDROWIE!

— SZWAJCARSKIE GÓRZKIE ZIOŁA — są stosowane przy kamieniach żółciowych i biliozycie, do leczenia — STYK, KŁEBSKI, GÓRZKI, DZIEŁY SA WODY RALNYM, LĄGOWYM SPOONEM — PRZECIĘCIAJĄCĄ ULATWIWIĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

Kupno i sprzedaż

SKLEP SPOŻYWCZY w dobrym punkcie z urządzeniem, towarami i mieszkaniem sprzedam tanio. Tomasz Zana 23-b. (191—2)

SPRZEDAM sklep spożywczo-wózozany, świetnie prosperujący. Poważni reflektanci zgłoszą się: Wileńska 22, Muchlodo.

SPRZEDAM folwark 31 ha (strefa nadgraniczna) gleba dobra, zabudow. kapitalna. 130 drzewek owoc. Szezęjoly p-ta Fodbrodzie. Jusciński. 197—3

SPRZEDAJE się folwark 12 ha za zabudowaniem, ogród owocowy, ziemia dobra, ładna okolica, (komunikacja autobusem miejskim) z żywym i martwym inwentarzem. Można działkami. Dowiedzieć się: Wilno ul. Św. Jakuba 6 m. 2, w święta oraz wtorki i piątki. 200

Praca zaofiarowana

PTREBNA służąca na wyjazd. Zgłaszać się w niedzielę 14 b. m. od g. 15. Hotel „Savoy“ Sadowa 7 pok. 10.

Praca poszukiwana

NIANIA - WYCHOWAWCZYNI poszukuje posady do dzieci z porządnej rodziny, długoletnie świadectwa, referencje na miejscu. zna szycie. Wziętna 10, m. 5.

MILIONY KOBIEC NA CAŁYM ŚWIECIE

STOSUJE SKAWNE KOSMETYKI

CEDIB

PARIS

•PUDRY•KREMY•TUSZ DO RZES•ROŻ•POMADKA DO UST•MLECZKA•

Ładajcie w najbliższej perfumerii lub drogerii bezpłatnie otrzymacie Cedib o indywidualnej i racjonalnej pielęgnacji skóry.

Nasz Inst. Kosmetyczny J. HRYNIEWICZOWA, Wilno, Mickiewicza 1.

NAUCZYCIELKA - WYCHOWAWCZYNI, mająca za sobą kilkuletnią praktykę w szkołach i prywatnie, poszukuje pracy wolidnym domu polskim. Zgodzi się na wyjazd Łask, oferty do adm. „Dz. Wil.“ dla „Nauczycielki“, tamże adres. (187—3)

RZADCA-EKONOM, szkoła rolnicza, długoletnia praktyka, kawaler, poszukuje posady. Zgłoszenia: Bródzicz, poczta Brok, wojew Białostockie.

ADMINISTRATOR domów bankowych, energiczny, sumienny, posiadający gruntowną znajomość księgowości, spraw podatkowych, sądowych, remontów, poszukuje administracji. Komorne zabezpieczę z góry. Oferta: „Energiczny“ (192—3)

OSOBA, w wieku średnim, poszukuje pracy do dzieci starszych lub niemowlęcia, może do noworodka. Ofarna 2—7.

PRZYJME pracę gońca, woźnego, lokaja, dozorca itp. wymagań skromne. Poważne referencje. Zgłoszenia prosię składać ul. Pańska 7—11, Kazimierz Mirecki.

PANIENKA z domu inteligentnego, sierota poszukuje pracy w charakterze wychowawczwi lub pielęgniarki w domu inteligentnym Skończyłam roczne Kursa Wychowawczu - Pielęgniarskie. Objęłam po adę w majątku. Pozatem znam roboty ręczne oraz szycie. Zgłoszenia do adm. „Dz. Wil.“ pod „P“.

INSTYTUT GERMANISTYKI Zamkowa 10 p. 1. Nauka języka niem. w grupach o różnych poziomach i celach od 4 zł. mies.

STUDENT PRAWA, z wieloletnią praktyką korepetytorską przygotowuje w zakresie gimnazjalnym — języki: francuski, niemiecki, łacina. Warunki b. przystępne. Zgodzi się na wyjazd. Oferty pod A. W. do Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

STUDENT U.S.B. udziela korepetycji ze wszystkich przedmiotów, w zakresie matura dużej. Bakszta 15, pokój 41. (173—2)

KOREPETYCJI w zakresie gimnazjum z wszystkich przedmiotów udziela studentka U.S.B. Informacje: ul. Ostrobramska 5—18, sklep M. Wysockiej. (171—2)

STUDENT U.S.B. udziela lekcji w zakresie gimnazjum humanit. (z jez. niem.) na warunkach umiarkowanych. Specjalność — języki. Wiadomość w administ. „Dz. Wil.“ ub „Korepetytor z wieloletnią praktyką“.

PRYWATNE DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

„Wiedza“

Kraków, ul. Pierackiego 14

przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, za pomocą, przystępnie i wyczerpująco, opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, do

1) do egzaminu dojrzałości gimn. starego typu,

2) kurs maturalny półroczny repetytoryjny,

3) do egzaminu ukończenia gimn. ogólnokształcącego nowego ustroju,

4) kurs niższy z zakresu I i II kl. gimn. nowego ustroju, oraz

5) do egzaminu z 7-miu kl. szkoły powszechnej.

Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1937-38.

Wykładają najwybitniejsze siły fachowe. UWAGA! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc prócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.

Najkorzystniejszy zakup skórek, płaszczy karakulowych, fokowych i t. p.

L. ŁOPUSZAŃSKI

WILNO, Zamkowa 4.

MILIONY KOBIEC NA CAŁYM ŚWIECIE

STOSUJE SKAWNE KOSMETYKI

CEDIB

PARIS

•PUDRY•KREMY•TUSZ DO RZES•ROŻ•POMADKA DO UST•MLECZKA•

Ładajcie w najbliższej perfumerii lub drogerii bezpłatnie otrzymacie Cedib o indywidualnej i racjonalnej pielęgnacji skóry.

Nasz Inst. Kosmetyczny J. HRYNIEWICZOWA, Wilno, Mickiewicza 1.

STUDENTKA udzieli korepetycji z zakresu gimnazjum now. i st. typu. Poprawę gwarantuję. Zgłosz. do adm. „Dz. Wil.“ pod „5“.

Zguby

ZGUBIONĄ książkę wojskową wydaną przez P. K.-U. Wilno — Powiat w dniu 8 IV 1923 r. Nr. 566, na imię Bronisława Stefanowicza, zam w zaśc. Bobaniszki gm. Worniański pow. Wil.-Trockiego — unieważnia się. 209

ZGUBIONO dn. 26.X 37 r. dowód osobisty Nr. 918 wydany przez Zarząd gminy Niemenczyn, 260 zł. oraz pokwitowanie na 3 tys zł. Dowód unieważnia się. 194—1

ZGUBIONO portfel z rachunkami i kwitami, proszę zrealizować kwity i rachunki przesłać pod adresem: Poznańska 3—17 Kazimierz Korzon, pieniądze znalazca może zastrzymać. Zgubiono 13.XI 37 r.

Różne

AKUSZERKA dyplomowana. Zastrzyki, masaże, banki, opatrunki. Przyjęcia od 3—6 popoł.: ul. Św. Jańska Nr. 11, m. 5.

Pomóżmy bliźnim!

Byli ochotnik Wojsk Polskich z okresu walk o Niepodległość Polski, uczestnik w walkach o Wilno rok 1918, 1919 i 1920, zredukowany urzędnik, obecnie znajduję się w bardzo trudnych warunkach materialnych, bez środków do życia i mieszkania. Jako były obrońca Ojczyzny, zwraca się do Społeczeństwa wileńskiego z gorącą prośbą o laskawą ofiarę i pomoc.

Laskawe zaofiarowanie przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego“.

WDOWA CHORA znajdująca się bez środków do życia, mająca dwie dziewczynki uczące się lat 16 — 15 prosi o laskawą pomoc materialną na książki i odzież. Tow. św. Paula rtwierdziło. Adr. w Adm. „Dz. Wileńskiego“.

KTO POMOŻE studującemu przez zaofiarowanie pracy odpowiadającej technkowi ogrodnictwu, który wykonuje wszelkie roboty fizyczne z zakresu ogrodnictwa. Sporzęda kosztorysy, plany, zakłada sady owsosowe ozdobne, porządkuje takowe. Zgłoszenie: Wilno, ul. Węglowa 16 m. 7, dla Technka Ogrodnczego.

MIŁOSIERDZIU naszych czytelników gorąco polecamy b. biedną wdowę z 2-giem uczącym się dzieci o dopomożenie wykupienia maszyny do szycia założonej w sumie zł. 50 plus procenta, — jest szwaczka i maszyna stanowi jedyny zarobek. Sprawdzona przez Tow. Św. Wincentego z Paulo. Adres w Adm. „Dziennika Wileńskiego“.